

**Protokół posiedzenia
Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Gliwice kadencji 2024-2029
w dniu 27 sierpnia 2024 r., godz. 18.00**

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski otworzył posiedzenie Komisji, powitał gości oraz radnych, stwierdził kworum i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1) Kontrola prawidłowości udzielania i rozliczania dotacji udzielonych stowarzyszeniu, o którym mowa w piśmie Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych z dnia 11 kwietnia 2024 r.**
- 2) Przyjęcie protokołu posiedzenia Komisji z dnia 23 lipca 2024 r.**
- 3) Sprawy bieżące.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath oraz mieszkańiec miasta.

Przed rozpoczęciem obrad, **Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski** przypomniał radnym, w związku z obecnością gościa z zewnątrz, o obowiązku ochrony danych osobowych mieszkańców przed ujawnieniem ich osobom postronnym i poprosił o niepodawanie tych danych podczas omawiania spraw.

W związku ze zgłoszonym przez mieszkańca zamiarem nagrywania posiedzenia, Przewodniczący poinformował o tym fakcie i możliwości zamieszczenia nagrania w Internecie lub udostępnienia w inny sposób.

Ad 1) Kontrola prawidłowości udzielania i rozliczania dotacji udzielonych stowarzyszeniu, o którym mowa w piśmie Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych z dnia 11 kwietnia 2024 r. (w aktach sprawy nr BR.0012.31.4.2024).

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przypomniał, że na poprzednim posiedzeniu w dniu 23 lipca 2024 r. Komisja postanowiła zaprosić Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu i poprosić ją o przedstawienie informacji na temat sprawy. Przewodniczący poprosił o odpowiedź na następujące pytania: skąd się wziął problem z dotacją, na jakiej podstawie podjęto kontrolę w stowarzyszeniu i jaki był dalszy przebieg sprawy, a także poprosił o przedstawienie okoliczności złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że pod koniec kwietnia 2020 r. do Wydziału wpłynęło pismo mieszkańca zawiadamiające o nieprawidłowościach w realizacji zadania dotyczącego piłki ręcznej w I półroczu 2020 r. Wcześniej stowarzyszenie poprosiło o aneksowanie umowy dotacyjnej, ale Wydział się nie zgodził. Po zgłoszeniu nieprawidłowości Wydział podjął kontrolę. Zgodnie z prawem, pismem z dnia 8 maja 2020 r. przekazano stowarzyszeniu informację o podjęciu kontroli. Doszło do niej 15 maja 2020 r. W kontroli udział wzięło dwóch pracowników Wydziału, którzy następnie sporządzili z niej protokół, a stowarzyszenie zostało poproszone o wyjaśnienie zauważonych rozbieżności w wydatkowaniu dotacji i na rachunku bankowym. Swoje wyjaśnienia stowarzyszenie przekazało na początku czerwca. Informujący o sprawie mieszkańiec nie zgodził się z nimi. Zapytano go, w jakim zakresie. Pozwolono również, by stowarzyszenie realizowało zadanie do końca czerwca, a po złożeniu sprawozdania przystąpiono do jego weryfikacji. W międzyczasie stowarzyszenie zwróciło część środków z dotacji jako niewykorzystanych. Okazało się, że na koncie stowarzyszenia mogło nie być środków, a pozyskano je z kolejnej dotacji. Wydział Kultury i Promocji

potwierdził pokrycie wydatków z kolejnego okresu rozliczeniowego. Stowarzyszenie zostało wezwane do zwrotu tej kwoty i zwróciło środki. Potem klub chciał się z tego wycofać, ale nie było to możliwe. Stowarzyszenie zostało też wezwane do złożenia wyjaśnień dotyczących kolejnych wątków, sprawozdania za I półrocze 2020 r., np. wynagrodzeń drużyny. Podejrzewano bowiem, że z dotacji na I półrocze 2020 r. były pokrywane koszty za 2019 r.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, jakie to były dodatkowe koszty.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że drużyna miała mieć płacone za okres od lutego do czerwca. Potem pojawiły się tzw. aneksy, wynikające, według stowarzyszenia, z podwyżki płacy minimalnej, były jednak podejrzane, że są to fikcyjne wynagrodzenia. Wyjaśnienia nie były wiarygodne i podejrzewano, że to wynagrodzenia za 2019 r. To skłoniło miasto do złożenia zawiadomienia do Prokuratury pismem z dnia 27 października 2020 r. Prokuratura zaczęła badać sprawę. Kluczowe tutaj były ustalenia Prokuratury. W toku postępowania ustalono, że stowarzyszenie stworzyło dodatkowe dokumenty i umowy-zlecenia, które nie odzwierciedlały stanu faktycznego. Wydział poprosił stowarzyszenie o kolejne wyjaśnienia. Na początku 2021 r. wyszła na jaw sprawa nieposiadania przez stowarzyszenie swojej komisji rewizyjnej, co spowodowało wystosowanie drugiego zawiadomienia do Prokuratury. Opinia prawna wskazywała co prawda, że fakt ten nie ma wpływu na fakt przyznania dotacji, ale należało powiadomić Prokuraturę, że istnieje prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, do kiedy pełnił obowiązki poprzedni Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że do 31 stycznia 2021 r. Inna była wtedy także nazwa wydziału – Wydział Kultury i Promocji Miasta, a Pani Zaborowska-Nawrath pełniła funkcję zastępcy naczelnika. Następnie Pani Naczelnik powróciła do wcześniejszej relacji. Poinformowała, że 15 maja 2021 r. zostało złożone drugie zawiadomienie do Prokuratury, z którą Wydział na bieżąco współpracował. Pracownicy Wydziału Kultury i Sportu także byli przesłuchiwanymi. W kwietniu 2022 r. nadeszła informacja o umorzeniu śledztwa przeciwko członkom stowarzyszenia oraz pracownikom wydziału. Wydział nadal prosił stowarzyszenie o dostarczenie dokumentów, które pozwoliłyby na rozwianie wątpliwości i ustalenie kwoty podlegającej zwrotowi. W maju 2023 r. przekazano stowarzyszeniu informację o zakończeniu formalnej i merytorycznej kontroli. W czasie trwania kontroli sprawozdania część dokumentacji stowarzyszenia, np. dzienniki treningów, była w dyspozycji Prokuratury. Wydział wezwał stowarzyszenie do zwrotu dotacji, co jednak nie nastąpiło. W dniu 9 czerwca 2023 r. nastąpiło wszczęcie postępowania o zwrot dotacji, co jest niezbędne do przeprowadzenia późniejszej egzekucji. Dodała, że Wydział nie posiadał dokumentacji z przesłuchań drużyny i poprosił o nie, żeby je włączyć do akt i udowodnić, że dotacja była wydawana w sposób niezgodny z przeznaczeniem. Prokuratura odpowiedziała na tę prośbę pozytywnie. Dokumenty dotarły z Prokuratury w dniu 19 października 2023 r.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, czy Wydział starał się o tytuł wykonawczy do odzyskania środków.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath wyjaśniła, że najpierw konieczne było wystąpienie o wszystkie dokumenty niezbędne do wydania decyzji administracyjnej. Decyzja administracyjna natomiast jest konieczna do wyegzekwowania środków z dotacji.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, czy dokumenty z Prokuratury się spóźniły.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że Wydział wystąpił o dokumenty w czerwcu, a otrzymał je w październiku. W toku postępowania pojawiły się kolejne pisma mające na celu wyjaśnienie nieprawidłowości. Jedno z nich wpłynęło 14 listopada 2023 r., a 24 listopada podjęto decyzję o włączeniu go do akt, z ustaleniem terminu na zapoznanie się z dokumentacją sprawy. Pod koniec listopada likwidator stowarzyszenia zapoznał się z wyjaśnieniami. Również w listopadzie wpłynęła skarga mieszkańca na Naczelnika Wydziału Kultury i Sportu. Była to skarga

w toku postępowania administracyjnego, co również miało wpływ na jego wydłużenie. Ostatecznie decyzja Prezydenta Miasta o zwrocie środków z dotacji wydana została w dniu 29 grudnia 2023 r. Środki nie zostały wpłacone, a stowarzyszenie złożyło wniosek o umorzenie ich wraz z odsetkami.

Radny Olaf Pest zapytał, jak rozpatrzono wniosek o umorzenie.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath wyjaśniła, że wniosek został rozpatrzony negatywnie. Zweryfikowano stan finansów stowarzyszenia i analizowano jego konta i na tej podstawie podjęto decyzję o odmowie umorzenia zwrotu środków. Zawiadomiono także Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, że stowarzyszenie nie zwróciło środków, a także Prokuraturę, że postępowanie zostało zakończone. Prokuratura miała podjąć decyzję, czy dostrzega nowe okoliczności uprawniające do podjęcia sprawy na nowo. Sprawa została przekazana do Wydziału Podatków i Opłat, który jest odpowiedzialny za egzekucję.

Radna Nina Drzewiecka zapytała, na ile jest to powszechne, że stowarzyszenia zwracają środki z dotacji.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że jest to coraz częstsze, ale tego typu sprawa związana z postępowaniem prokuratorskim przytrafiła się jej po raz pierwszy.

Radny Adam Neumann zapytał, co teraz nastąpi, jeśli egzekucja będzie bezskuteczna i czy będzie podjęta próba egzekucji od byłych członków zarządu stowarzyszenia.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath potwierdziła, wyjaśniając, że odpowiedzialność jest subsydiarna. Miasto będzie dążyć do odzyskania dotacji od członków zarządu.

Radny Olaf Pest zapytał, czy sprawdzono już, czy te osoby posiadają odpowiednie środki niezbędne do egzekucji.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że jeszcze nie.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, w jakiej wysokości środki mają zostać zwrócone.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath podała wysokość niewłaściwie wykorzystanych środków z dotacji: ok. 44 849 zł i ok. 4 095 (w zależności od terminu wypłacenia środków). Jest prowadzone postępowanie z zamiarem ściągnięcia środków.

Radny Adam Neumann wskazał, że była prowadzona korespondencja z Rzecznikiem Dyscypliny Finansów Publicznych przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Katowicach. Jako prezydent miasta, radny zawiadomił Rzecznika o wydaniu decyzji w sprawie zwrotu dotacji i możliwości naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Radny zapytał, czy Rzecznik się odniósł do tego.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath wyjaśniła, że na podstawie pism miasta z 2020 r. i 2021 r. Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych zawnioskował o ukaranie przedstawicieli stowarzyszenia. Dwie osoby ze stowarzyszenia otrzymały upomnienie. Będzie także prowadzone postępowanie przeciwko likwidatorowi z tytułu braku zwrotu dotacji w wyznaczonym terminie na podstawie zawiadomienia z 2024 r.

Radny Adam Neumann zapytał, czy Główny Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych mógł wiedzieć o tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath wyjaśniła, że nie wie, czy Główny Rzecznik na podstawie zgłoszeń do Rzecznika w Katowicach mógł wiedzieć o tej sprawie, najprawdopodobniej został poinformowany o niej przez stronę trzecią.

Radny Adam Neumann uznał, że może warto poinformować Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, że rzecznik regionalny bada sprawę.

Radna Nina Drzewiecka zapytała, ile średnio trwa rozliczanie dotacji. Zwróciła też uwagę, że pomimo kłopotów z rozliczeniem jednej dotacji przyznano kolejną. Uznała, że może powinien temu towarzyszyć większy namysł, a może warto stworzyć jakiś mechanizm, który byłby pomocny.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath wskazała, że stowarzyszeniu na realizację zadania w kolejnych latach przekazywano mniejszą dotację. Dotacja na II półrocze została przyznana, kiedy postępowanie w sprawie rozliczenia dotacji za I półrocze 2020 r. jeszcze się toczyło. Zwróciła także uwagę, iż miasto miało świadomość, że nieprzyznanie dotacji może spowodować niemożność uczestniczenia w rozgrywkach, tak więc jedynie zmniejszono przyznaną kwotę. Jednocześnie Pani Naczelnik wskazała, że brak było możliwości całkowitego pozbawienia dotacji. Kiedyś w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie funkcjonował przepis to uniemożliwiający. Podsumowując, miasto nie chciało pozbawiać drużyny możliwości gry, a jednocześnie posiadało informacje, że jest planowana zmiana zarządu.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, z czego wynika pismo datowane na 24 stycznia 2024 r.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath wyjaśniła, że zakończono postępowanie w sprawie ustalenia wysokości środków do zwrotu, nie zostały one zwrócone, więc wysłała się takie zawiadomienie. Wcześniej również prowadzili korespondencję z Rzecznikiem.

Z związku z brakiem dalszych pytań ze strony radnych, **Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski** udzielił głosu mieszkańcowi w zakresie dotyczącym kontaktów z Rzecznikiem Dyscypliny Finansów Publicznych.

Mieszkaniec poinformował, że jest przerażony wypowiedzią Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu, która, jego zdaniem, wprowadza radnych w błąd. Dodał także, że Główny Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych zna sprawę, ponieważ mieszkaniec przysyłał mu informacje i pisma.

Mieszkaniec uznał następnie, że w wypowiedzi Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu znalazło się wiele błędów merytorycznych. Pani Naczelnik mówiła o korespondencji z Rzecznikiem Dyscypliny Finansów Publicznych, ale wszystkie zawiadomienia były składane przez niego, a nie Wydział Kultury i Sportu. Do Urzędu Miejskiego Rzecznik zwracał się w celu potwierdzenia faktów. Wydział wysłał dwa pisma zgodnie z przepisami, w oparciu o które Rzecznik mógł podjąć kroki prawne. Nie mógł jednak podjąć tych kroków, ponieważ zabrakło weryfikacji sprawozdania i wiedzy, jaka kwota dotacji została wykorzystana. Z tej przyczyny zapadły orzeczenia uniewinniające. Jeśli chodzi natomiast o wniosek o ukaranie likwidatora za niezwrócenie kwoty dotacji z odsetkami, to Rzecznik musiał go oddalić ze względu na przedawnienie karalności czynu (3 lata).

Poinformował, że od 2019 r. do teraz, bez odsetek, kwota dotacji to ponad 700 tysięcy złotych. Kwota przewidziana do zwrotu się zwiększa, pozostaje pytanie, kto to zapłaci. Mieszkaniec zapytał, dlaczego sprawa tak długo trwała i uznał za nieprawdziwe stwierdzenie, że miasto czekało na dokumentację z Prokuratury. Wydział Kultury i Sportu otrzymał wszystkie dokumenty, łącznie z wyciągami z konta. We wrześniu 2020 r. nie zatwierdzono sprawozdania.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski odebrał głos mieszkańcowi w tym momencie dyskusji, ponieważ jego wypowiedź miała się skupić na wątku związanym z Regionalną Izbą Obrachunkową.

Radny Zbigniew Wygoda zwrócił uwagę, że radnym przedstawia się tezy zaprzeczające sobie i trudno z tego wyciągnąć wnioski.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski podkreślił, że mieszkaniec miał prawo zabrać głos i odnieść się do wątku dotyczącego kontaktów z Regionalną Izbą Obrachunkową. Ogłosił także zakończenie tego wątku w dyskusji i oddał głos Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że mieszkaniec wysłał zawiadomienie do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych jeszcze na początku czynności kontrolnych nad sprawozdaniem SPR Sośnica. Rzecznik wysłał pisma do urzędu, na które udzielano odpowiedzi. Na bazie tych odpowiedzi wystosowano wniosek o ukaranie członków zarządu już w 2020 r.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, gdzie, w jakich instytucjach, się toczyła lub nadal toczy sprawa dotacji dla stowarzyszenia.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath wyjaśniła, że w Regionalnej Izbie Obrachunkowej, u Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, w Prokuraturze oraz w Urzędzie Skarbowym w zakresie rozliczenia dotacji. W lipcu tego roku Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych poinformował o wszczęciu postępowania dotyczącego rozliczenia dotacji. Dodała, że kwota naruszenia była konkretnie określona i nie zgodziła się, że Wydział nie dopełnił obowiązków w tym zakresie.

Radny Zbigniew Wygoda zapytał, jak toczy się postępowanie w Urzędzie Skarbowym.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że Urzędowi Skarbowemu udzielono informacji, ale Wydział nie ma wglądu w przebieg postępowania.

Mieszkaniec zapytał, co teraz w związku ze spóźnionym postępowaniem przeciwko likwidatorowi stowarzyszenia. Poinformował następnie, że Prokuratura Rejonowa Gliwice-Wschód wszczęła z jego zawiadomienia, a także Urzędu Skarbowego, śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków i zaniechania, czym działano na szkodę interesu publicznego. Urząd Skarbowy prowadzi postępowanie przygotowawcze.

Mieszkaniec przypomniał radnym, że Główny Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych poprosił radnych o wnioski z kontroli. Może on także podjąć własne działania. Została także złożona interwencja poselska przez Tadeusz Tomaszewskiego na ręce Pani Prezydent o wyjaśnienie tej sprawy. Sam również dwukrotnie składał zawiadomienia.

Radny Olaf Pest zapytał, jak dużo jest prowadzonych wyrwykowych kontroli dotacji.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że kontrole odbywają się na podstawie planu kontroli, a potem sprawdzane są wszystkie sprawozdania. Pracownicy chodzą także na imprezy i przedsięwzięcia zlecane jako zadania publiczne, a potem sprawdzane jest rozliczenie. Odniosła się także do padających pytań, czemu sprawa była tak długo procedowana. Przypomniała, że w sprawie wpłynęło ok. 200 pism, a w międzyczasie weryfikowano również inne dotacje, przekazywano odpowiedzi na wnioski o udzielenie informacji publicznej, udzielano informacji innym instytucjom.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, czy każdy podmiot jest kontrolowany na etapie realizacji dotacji i jej rozliczenia.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath wyjaśniła, że każde rozliczenie jest badane, a kontrola realizacji odbywa się na podstawie planu kontroli, sprawdza się, np. czy odbywają się imprezy, zajęcia.

Radny Adam Neumann wskazał, że kontrolowanie odbywa się na podstawie zarządzeń prezydenta miasta. W grudniu 2023 r. procedury kontrolne zostały wzmocnione.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że jeśli są jakieś wątpliwości co do podmiotu, kontroluje się większą liczbę dokumentów.

Mieszkaniec uznał, że za czasów prezydenta Zygmunta Frankiewicza obowiązywało mądre zarządzenie, zgodnie z którym trzeba było rozliczyć jedną dotację, żeby otrzymać kolejną.

Radny Adam Neumann zauważył, że Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu wyjaśniła, że w trosce o ciągłość rozgrywek wycofano się z tego zapisu.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath wyjaśniła, że „dotychczasowa realizacja” nie jest kryterium zerojedynkowym, nie uniemożliwia otrzymania dotacji.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, czy mieszkaniec chciałby poruszyć jakieś inne wątki.

Mieszkaniec, ustosunkowując się do wypowiedzi Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu, poinformował, że z doświadczenia wie, jakie kontrole się odbywały. Nie było kontroli finansowej, tylko rozliczenie dotacji. Dodatkowo sprawdzano ewentualnie obecność na treningach.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski poinformował, że z jego wiedzy wynika, iż na etapie realizacji dotacji pracownicy Wydziału Kultury i Sportu kontrolują stowarzyszenia. Co jakiś czas kluby są kontrolowane.

Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Stella Zaborowska-Nawrath poinformowała, że plan kontroli jest sporządzany od tego roku, ponieważ umów dotacyjnych jest bardzo wiele. Wcześniej też odbywały się kontrole. Dotacje na szkolenie dzieci i młodzieży są kontrolowane przynajmniej raz do roku, podobnie inne kluby sportowe. Wydział chciałby, żeby w cyklu 2-3 lat były kontrolowane wszystkie kluby. Kontrolom podlegają także podmioty, co do których były jakieś uwagi.

Mieszkaniec wskazał, że we wcześniejszej wypowiedzi Pani Naczelnik użyła eufemistycznego określenia „aneksy”, „podwójne umowy”, tymczasem, zdaniem mieszkańca, było to fałszerstwo.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przypomniał, że ten wątek badała Prokuratura i umorzyła go.

Radny Adam Neumann wskazał, że Prokuratura nie doszukała się znamion czynu zabronionego.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski podsumował krótko przebieg sprawy – mieszkaniec zawiadomił o sprawie, Wydział Kultury i Sportu przeprowadził kontrolę, a następnie skierował zawiadomienie do Prokuratury. Prokuratura połączyła dwa wnioski, a ostatecznie umorzono postępowanie.

Mieszkaniec poinformował, że domaga się dokończenia wypowiedzi, ponieważ wie, dlaczego umorzono postępowanie, a może zebrani boją się to usłyszeć. Stwierdził, że prokurator poinformował go, jakie były przyczyny umorzenia postępowania.

Radna Nina Drzewiecka poinformowała, że nie chce, by Komisja była zmuszana do kontrolowania Prokuratury.

Radny Zbigniew Wygoda wyraził obawę, że prowadząc kontrolę w takim trybie, Komisja do niczego nie dojdzie.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zaproponował, by skupić się na tym, czy miasto Gliwice wypełniało swoje obowiązki, a jego zdaniem tak było. Odmówił także udzielenia głosu mieszkańcowi w sprawie zakończonych postępowań Prokuratury. Zwrócił uwagę mieszkańcowi, że samorząd miasta nie jest organem śledczym.

Mieszkaniec zabrał głos i poinformował, że Prokuratura umorzyła postępowanie, ponieważ nie otrzymała od Wydziału Kultury i Sportu ostatecznego sprawozdania z rozliczenia dotacji. Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych mógłby ukarać stowarzyszenie, ale nie otrzymał oficjalnego zawiadomienia ze strony miasta o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, czy radni mają jakieś pytania do Pani Naczelnik Stelli Zaborowskiej-Nawrath.

Radny Zbigniew Wygoda zaproponował, by zastanowić się nad formułą kontroli, ponieważ w taki sposób radnemu trudno pracować.

Radny Adam Neumann uznał, że sprawa rozliczenia dotacji jest zakończona i zamknięta. Zaproponował, aby poinformować Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych o etapie kontroli, a na kolejnym posiedzeniu zająć się bardziej ogólnie rozliczaniem dotacji w Urzędzie Miejskim i kwestią, dlaczego to tyle trwa. Główny Rzecznik podnosi tę kwestię w swoim piśmie z dnia 11 kwietnia 2024 r.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski odczytał fragment ww. pisma. Poinformował także, że sprawdzi, jakie wydziały w Urzędzie Miejskim prowadzą sprawy dotacji i zaprosi ich naczelników na kolejne posiedzenie Komisji.

Na tym Przewodniczący zakończył procedowanie w tym punkcie porządku obrad.

Mieszkaniec poinformował, że to pismo dotyczy wyłącznie skierowanych przez niego zawiadomień dotyczących jednego stowarzyszenia.

Radny Zbigniew Wygoda uznał, że Rzecznik odnosi się do wszystkich udzielanych w Urzędzie Miejskim dotacji.

Mieszkaniec poinformował, że skieruje do Rzecznika prośbę o jednoznaczne wskazanie, czego dotyczy jego zalecenie.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski nie udzielił zgody na dalszą wypowiedź mieszkańca.

Mieszkaniec nie przyjął do wiadomości braku zgody na wypowiedź, podnosząc głos i próbując zdominować pozostałych uczestników dyskusji. Zabierał także głos bez zgody prowadzącego posiedzenie Przewodniczącego Komisji.

W związku z próbą odebrania głosu przez Przewodniczącego Komisji, mieszkaniec podniósł głos, skarżąc się, że się mu przerywa, a on ma prawo się wypowiedzieć i dokończyć swoje tezy.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zamknął dyskusję i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad 2) Przyjęcie protokołu posiedzenia Komisji z dnia 23 lipca 2024 r.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do protokołu.

Radni nie zgłosili uwag do protokołu, który przyjęto przez aklamację.

Na tym zakończono procedowanie w tym punkcie porządku obrad.

Ad 3) Sprawy bieżące.

Komisja zapoznała się z następującymi pismami:

- a) Pisma mieszkańca z dnia 16 i 18 sierpnia 2024 r. (w aktach sprawy nr **BR.0012.31.4.2024**, korespondencje nr UM.458463.2024, UM.758429.2024, UM.766742.2024 i UM.766591.2024) – dotyczy Ad 1) posiedzenia.
- b) Zestawienie skarg, wniosków i petycji za II kw. 2024 (korespondencja nr UM.667421.2024) – Komisja zapoznała się.

(***)

Termin kolejnego posiedzenia Komisji ustalono **na 26 września 2024 r., na godzinę 14.40.**

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Marta Stradomska

Przewodniczący Komisji
Rewizyjnej

(-) Łukasz Chmielewski